

DETALE

PRODUKT

Cambridge Audio
EVO ONE

RODZAJ

System all-in-one

CENA

6.990zł

WAGA

14,5kg

WYMIARY

(SxWxG)

675x129x290mm

DYSTRYBUCJA

Audio Center Poland

www.audiocenter.pl

Cambridge Audio EVO TEST

ONE

Nowy system Cambridge'a, EVO ONE, zapowiada się bardzo ciekawie. Elegancki wygląd, wejścia analogowe i cyfrowe, Wi-Fi, Bluetooth, AirPlay 2 i Google Cast...

Opisując EVO ONE, większość serwisów i sklepów internetowych dość bezrefleksyjnie powtarza informację o „głośniku bezprzewodowym”, podczas gdy sam producent nie pozostawia najmniejszych wątpliwości co do jego rodzaju: to nie głośnik, tylko kompletny system typu „wszystko w jednym” (tzw. all-in-one). Jego bezprzewodowość

może być myląca, ponieważ nie oznacza wbudowanej baterii – EVO wymaga stałego podłączenia do źródła zasilania – tylko obsługę strumieniowania przez Wi-Fi. Geneza EVO ONE jest jasna, nie byłoby go bez wzmacniaczy strumieniujących EVO 75 i EVO 150 (nazwa nie jest przypadkowa). Do podobnego interfejsu



NAJLEPSZY ZAKUP

hificlass.



użytkownika, modułu StreamMagic Gen 4 i wzmacniaczy pracujących w klasie D o łącznej mocy aż 700W w ramach jednej, trzeba przyznać całkiem zgrabnej i eleganckiej, obudowy dorzucono aż 14 przetworników. Tak powstało urządzenie, które może konkurować zarówno z wysokiej klasy „głośnikami bezprzewodowymi”, jak i soundbarami.

Budowa i funkcjonalność

System prezentuje się znakomicie, co potwierdziło prestiżowe wyróżnienie Red Dot Award dla kreatywnych projektantów i firm projektujących z całego świata. Wysmakowane, eleganckie wzornictwo

połączono ze szczyptą stylu retro i eko – obudowę wykonano z płyty MDF z certyfikatem FSC (oznacza to, że drewno do jej produkcji pochodzi z lasów zarządzanych w sposób zrównoważony) i efektywnie wykończono fornirem z naturalnego orzecha włoskiego. Większą część ścianek przedniej, bocznych oraz tylnej osłania przezroczysta akustycznie tkanina stanowiąca zewnętrzną część maskownicy (jej konstrukcję zainspirowały naturalne formy plastra miodu; wszystkie części z tworzyw sztucznych zawierają co najmniej 50% materiałów pochodzących z recyklingu), pod którą znajduje się 14 przetworników: cztery 1-calowe tweetery z jedwabną kopułką,



cztery 2,25-calowe głośniki średniotonowe z aluminiową membraną oraz aż sześć 2,75-calowych wooferów o długim skoku (teoretycznie takie rozmieszczenie tyłu głośników powinno zapewnić szeroką dyspersję dźwięku i w efekcie sporych rozmiarów scenę dźwiękową). Napędzają je osobne wzmacniacze pracujące w klasie D o łącznej mocy 700W (50W na głośnik). Sercem układu wykorzystanego w EVO ONE jest firmowa platforma StreamMagic, którą Cambridge Audio stosuje we wspomnianych już wzmacniaczach EVO 75 i EVO 150, ale także w odtwarzaczach plików, takich jak CXN100 czy MXN10. Dzięki temu system umożliwia strumieniowanie ze Spotify (Connect), TIDAL-a (Connect), Deezer, Qobuz, UPnP i radia internetowego z dźwiękiem hi-res zarówno przez Wi-Fi, jak i Ethernet. Ponadto EVO ONE oferuje łączność Bluetooth, AirPlay 2 i Google Cast oraz kompatybilność z odtwarzaczem Roon.

Wracając do wyglądu EVO ONE: pozostałe miejsce z przodu systemu zajmuje efektowny 6,8-calowy kolorowy wyświetlacz

NAJWAŻNIEJSZE CECHY

- Pasma przenoszenia: 38Hz–20kHz +/-3dB, LF(-10dB) @ 32Hz
- Moc: 700W (50W RMS na przetwornik), klasa D
- Przetworniki: 4x 1-calowe głośniki wysokotonowe z jedwabną kopułką, 4x 2,25-calowe głośniki średniotonowe z aluminiową membraną, 6x 2,75-calowe głośniki niskotonowe o długim skoku
- Interfejs: 6,8-calowy kolorowy ekran IPS TFT 1280x480 z możliwością wyboru wyświetlania okładek albumów, zegara lub mierników VU
- Obsługiwane formaty audio: PCM (WAV, FLAC, ALAC, AIFF) do 32-bitów/384kHz, DSD (DSF i DFF) do 128, WMA, MP3 (CBR i VBR), AAC, HE AAC i AAC+ (CBR i VBR), OGG Vorbis
- Moduł StreamMagic Gen 4 obsługujący TIDAL Connect, Spotify Connect, Qobuz, Deezer, Roon Ready, UPnP i radio internetowe
- 7-pasmowa regulacja EQ z opcją zapisywania niestandardowego EQ oraz szereg ustawień wstępnych EQ
- Korekcja akustyki pomieszczenia pozwalająca dostosować dźwięk do pokoju i umiejscowienia głośnika
- Łączność bezprzewodowa: Wi-Fi (2,4GHz/5GHz), Bluetooth 5.1 A2DP/AVRCP (kodeki SBC i AAC), AirPlay 2, Google Cast
- Łączność przewodowa: HDMI eARC, Ethernet (IEEE 802.3, 10 Base-T or 100 Base-T), RCA line in, MM phono, cyfrowe optyczne, USB-A Media
- Pilot zdalnego sterowania w zestawie

IPS TFT o rozdzielczości 1280x480 (można na nim wyświetlić okładkę albumu wraz z informacjami o pliku, cyfrowy zegar lub mierniki VU) wraz z rzędem dziewięciu przycisków, a z tyłu – niezbędne złącza (wejście liniowe RCA, wejście gramofonowe MM, cyfrowe wejście optyczne, Ethernet, HDMI eARC, gniazdo serwisowe oraz zasilająca „ósemka”). Całość posadowiono na zmyślnym cokole, dzięki któremu system zdaje się unosić w powietrzu.

Służąca do obsługi urządzenia aplikacja umożliwia personalizację dźwięku. Można to zrobić manualnie, korzystając z siedmiopasmowego korektora dźwięku, jak również włączyć jeden z gotowych presetów

„Głośno grający EVO ONE ma sporo do zaoferowania, jeśli chodzi o rozpiętość dynamiczną – daje wówczas poczucie wypełnienia i solidnego fundamentu niskotonowego”

(Normalny, Wzmocnienie/Redukcja niskich tonów, Czystość głosu, Wzmocnienie/Redukcja wysokich tonów). Dodatkowe ustawienia (Room Settings) pozwalają na uwzględnienie odległości systemu od ściany tylnej (Speaker Placement) oraz dźwięków odbitych (Room Compensation).

Czego w EVO ONE brakuje? Moim zdaniem tylko jednego: obsługi Dolby Atmos. Brytyjski producent albo nie widzi sensu w stosowaniu dekoderek tego formatu, albo wymagałoby to przeprojektowania całej platformy StreamMagic. Sądząc po

dostępności miksów w Atmos (w serwisie TIDAL właściwie każda nowa płyta jest proponowana w tej wersji) oraz po osiągnięciach konkurencji w tym zakresie (od razu na myśl przychodzi JBL Authentics 500, który z 3.1-kanalowym dźwiękiem z systemem Dolby Atmos zapewnia kapitalną przestrzenność), obstawiam to drugie. Mam jednak nadzieję, że Cambridge z czasem zmieni podejście, bo wydaje się, że to właśnie takie konstrukcje, jak EVO ONE (który może także pełnić funkcję soundbaru) mogłyby na kompatybilności z Atmosem skorzystać najbardziej.

Jakość brzmienia

Zapasu mocy, jaki drzemie w EVO ONE, a co za tym idzie pełni jego możliwości brzmieniowych, nie usłyszymy bez odpowiedniego podkręcenia głośności. Przy cichym słuchaniu, korzystając z serwisu TIDAL, Cambridge zagra raczej relaksująco, odprężająco, a nie jak dynamit, na co mogłaby wskazywać dostępna moc rozkładająca się na kilkanaście przetworników. Warto wtedy rozważyć skorzystanie z kompensacji czułości słuchu przy niższej głośności, czyli de facto filtru loudness (można go włączać/wyłączać w ustawieniach głośności, w aplikacji StreamMagic – wystarczy „tapnąć” ikonę głośności na pasku Now Playing).

Dynamika, energia i detale pojawiają się w przekazie EVO ONE dopiero po wyraźnym przekroczeniu \square dostępnej skali głośności. System brzmi wówczas zdecydowanie bardziej dziarsko i podaje znacznie więcej informacji. Jeśli przy głośnym słuchaniu zechcemy spojrzeć na jakieś nagranie



w sposób bardziej syntetyczny, to również będzie to możliwe, ponieważ brzmienie zachowuje dobrą spójność, nie ma w nim nieścisłości, jakiegoś rodzaju inkoherencji.

Basu jest tu całkiem sporo, ale cudów nie ma: przekazywany jest przede wszystkim mid-bass – miękko, z lekkim rozmyciem, aczkolwiek bez specjalnego spowalniania rytmu. Jeśli przy zbyt głośnym graniu przetworniki zaczną kapitulować, to w pierwszej kolejności będą to właśnie woofery. Z jednej strony czuć tu więc

AUDIO
CENTER POLANDwww.audiocenter.pl

Audio Center Poland to firma dystrybuująca w Polsce produkty audio dla wymagających melomanów. W jej ofercie znajdują się przedstawiciele wyselekcjonowanej grupy marek dobranych pod kątem reputacji firmy, dźwięku, serwisu gwarancyjnego i pogwarancyjnego. Firma dysponuje własnym w pełni wyposażonym serwisem. Siedziba Audio Center Poland mieści się w Krakowie, ale produkty z jej oferty można nabyć na terenie całej Polski, gdyż współpracuje z ok. 50 salonami w różnych miastach. W ofercie ma wiele uznanych marek, m.in. Monitor Audio, Cambridge Audio, Arcam, Moon, Roksan, Ruark Audio, Nordost, Wireworld, The Chord Company. Audio Center Poland zawdzięcza swój sukces zatrudnionym specjalistom oddanym swojej pracy i ciągle doskonalącym swój warsztat pracy. A miarą sukcesu jest powiększająca się systematycznie ilość zadowolonych klientów.

pewne ograniczenie w zejściu i skłonność do kompresji, a z drugiej, jeśli potrzeba, głośnik Cambridge'a naprawdę potrafi „kopnąć” w przetworniki basowe. Głośno grający EVO ONE ma sporo do zaoferowania, jeśli chodzi o rozpiętość dynamiczną – daje wówczas poczucie wypełnienia i solidnego fundamentu niskotonowego. Z odpowiednim repertuarem słycać jego klubowe dostrojenie, którego charakterystyka przypomina literę V. O sporym potencjale dynamicznym tej konstrukcji świadczy zwłaszcza muzyka elektroniczna. Na umiejętności przekazywania dużej masy dźwięku i swobodzie dynamicznej korzystają także utwory pop-rockowe.

Aby przekonać się, jak EVO ONE radzi sobie z odtwarzaniem barw, najlepiej posłuchać nagrań (instrumentów) akustycznych z własnej biblioteki nagrań (UPnP), która zapewnia lepszą jakość brzmienia niż serwisy streamingowe. Staje się wtedy jasne, że brzmienie ma bardzo dobrą ekspresję i bynajmniej nie brakuje mu tego, co sprawia, że muzyka nabiera zdecydowanego szlif, że potrafi zabrzmieć zadziornie, z pazurem. Duża w tym zasługa najwyższej części pasma, która nie oddala słuchacza od analityczności. Takie instrumenty, jak np. fortepian czy skrzypce brzmią całkiem świeżo, z charakterem, angażująco, a jednocześnie wystarczająco „okrągło”, by dźwięku nie odebrać jako natarczywego.

Pewien niedosyt przy takiej liczbie przetworników budzi szerokość i głębia sceny. Co prawda dźwięk potrafi się oderwać od obudowy systemu, ale ściśnięcie sceny jest zauważalne.

Naprawdę wielka szkoda, że producent nie zdecydował się na zastosowanie dekodera dźwięku przestrzennego Dolby Atmos – te 14 przetworników wirtualnie mogłoby przestawić ściany pomieszczenia odsłuchowego.

Podsumowanie

EVO ONE zasługuje na uwagę tych, którzy myśląc o dobrym dźwięku, nie mają w planach zakupu systemu stereo lub kina domowego złożonego z kilku oddzielnych komponentów. Wizualnie jest znakomity, funkcjonalnie – prawie doskonały, a dźwiękowo – bardzo dobry.

Marcin Gałuszka

hificlass. WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU



JAKOŚĆ WYKONANIA



JAKOŚĆ/CENA



MOŻLIWOŚCI



PLUSY: Rewelacyjny wygląd, bardzo dobra funkcjonalność, przyjemna obsługa i angażujące brzmienie

MINUSY: Brak dekodera Dolby Atmos. Bas nie schodzi zbyt nisko i bywa bardziej miękki niż dokładny

OGÓLEM: Elegancki system all-in-one o nieprzeciętnej funkcjonalności oraz atrakcyjnym, angażującym brzmieniu

OCENA OGÓLNA

